

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



POLICJANCI ZAPOBIEGLI RODZINNEJ TRAGEDII

Data publikacji 25.05.2006

24 maja br. o godz. 15:00 do Posterunku Policji w Bisztynku przyszła 27 letnia Aneta Ł. Kobieta powiedziała policjantom, że zabije siebie i dwoje dzieci - chłopców w wieku 8 i 3 lat.

Zostawiła list, który potwierdzał jej słowa. Gdy kobieta wybiegła z posterunku, policjanci pobiegli za nią. Po konsultacji z lekarzem niedoszła samobójczyni została przewieziona do szpitala. Przez cztery godziny policjanci starali się znaleźć schronienie dla obu chłopców. Dwie placówki opiekuńczo-wychowawcze nie chciały przyjąć dwóch braci. Policjantom natomiast zależało na tym, aby i tak wystraszonych sytuacją dzieci nie rozdzielać.

Chłopcami nie mógł także zająć się ich ojciec, ponieważ jak ustalili policjanci, sąd wydał postanowienie zakazujące ojcu kontaktowanie się z rodziną. Dzieciom i policjantom pomogła Pani Dyrektor Domu Dziecka w Bartoszycach, która mimo braku miejsca, zaopiekowała się chłopcami. Sprawą zajmie się sąd rodzinny i nieletnich. Policjanci wyjaśniają także przyczyny zachowania 27-letniej matki.